

Protokół Nr 15
z posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku, odbytego
w dniu 25.01.2012r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 13:30 – 15:15.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|---|-----------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej | - Józef Kujawiak |
| 2. Burmistrz Więcborka | - Paweł Toczko |
| 3. Zastępca Burmistrza Więcborka | - Iwona Sikorska |
| 4. Skarbnik Gminy | - Władysław Rembelski |
| 5. Dyrektor Biura Obsługi Oświaty
Samorządowej w Więcborku | - Waldemar Kuczerepa |
| 6. Dyrektor Gimnazjum w Więcborku | - Jolanta Zwiewka |
| 7. Dyrektor Zespołu Szkół w Pęperzynie | - Krystyna Tusznió |
| 8. Dyrektor Zespołu Szkół w Jastrzębcu | - Gabriela Panknin |

Przewodniczący Komisji powitał wszystkich zebranych, po czym przypomniał porządek obrad komisji obejmujący:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na rok 2012.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej opłaty targowej.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.
4. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji zaproponował, by w pierwszej kolejności zrealizować punkt dotyczący spraw różnych, w tym temat utworzenia przez Powiat klasy gimnazjalnej przy Liceum Ogólnokształcącym w Więcborku.

Proponowany porządek obrad wraz ze zmianą przyjęty został bez uwag jednogłośnie

Zgodnie z powyższym Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Jako pierwsza w tej części obrad głos zabrała **Zastępca Burmistrza Więcborka**, która wprowadziła zebranych w genezę samego pomysłu. Wskazała tu, że na samym początku pojawiło się kilka propozycji zmian trudnej sytuacji LO. Pierwszą było połączenie Liceum Ogólnokształcącego z Zespołem Szkół Centrum Edukacyjnego, kolejną - przeniesienie LO do więcborskiego Gimnazjum. Wypłynęła też opcja utworzenia klasy gimnazjalnej przy LO. Na spotkaniu w październiku, gdzie obecny był Starosta, Dyrektor wydziału Edukacji /.../ Powiatu, radni Rady Powiatu: p. Andrzej Chatłas, Iwona Bonecka, Tomasz Fifielski oraz Burmistrz, Zastępca Burmistrza i Przewodniczący RM / spotkanie było protokołowane / nastąpiło niejako sondowanie stanowiska Gminy Więcbork o wysuniętych propozycjach zmian. Osobiście, wspólnie z Przewodniczącym RM optowała / w najgorszym przypadku / za

połączeniem LO z LE ale absolutnie przeciw utworzeniu klasy gimnazjalnej przy Liceum. Nie ukrywała, że sprzeciw podyktowany był względami czysto ekonomicznymi, wiążącymi się z tym, że ewentualna zgoda byłaby równoznaczna z uszczupleniem ilości dzieci w wiecborskim gimnazjum i przekazaniem części subwencji oświatowej Powiatowi. Na wczorajszej Komisji Oświaty /.../ Dyrektor LO broniła swojej pozycji ale zdaniem p. Sikorskiej, chyba zbyt daleko poszła mówiąc o likwidacji LO w sytuacji, kiedy przedmiotowa klasa przy Ogólniaku nie powstanie. Całe spotkanie zdominowane zostało tematem likwidacji, kiedy nigdy wcześniej nie mówiono o likwidacji, a o połączeniu.

W dalszej kolejności głos zabrała **Dyrektor Gimnazjum** w Więcborku mówiąc, że decyzja o utworzeniu klasy gimnazjalnej przy LO uderzy głównie w jej Placówkę, a konsekwencje tego będą znacznie szersze. Na wspomnianej Komisji Oświaty głosowanie wyraziło poparcie dla utworzenia gimnazjum przy LO, co mocno zaniepokoiło i jednocześnie zaskoczyło środowisko wiecborskiego Gimnazjum. Sam temat tworzenia klas gimnazjalnych przez powiat przewija się od miesiąca września ubiegłego roku, pojawia się w doniesieniach prasowych, a sami zainteresowani nie są włączani do dyskusji w sprawie i dowiadują się wielu rzeczy nieoficjalnie. Radni Gminy Sępólno po wysłuchaniu przedstawionych im argumentów wyrazili stanowisko negatywne, natomiast Komisja Oświaty /.../ Rady Miejskiej w Więcborku po wysłuchaniu racji zainteresowanych pozytywnie odniosła się do propozycji. Dyrektorka podkreśliła również, że cała dyskusja podczas Komisji ukierunkowana była raczej na ratowanie LO, choć w trakcie dyskusji zagrożenie jego likwidacji wykluczono. Poza tym pojawiły się ze strony radnych inne, godne uwagi rozwiązania dotyczące wsparcia dla LO, choć póki co nic groźnego się tam nie dzieje i podejmowanie takich decyzji można przełożyć. Podziało się jednak zupełnie inaczej, co pokazało ostatecznie głosowanie radnych. Podczas analizy tematu nie mówiono nic na temat skutków finansowych przyjęcia takiego, a nie innego rozwiązania, za to wiele słów padło na temat dobra dziecka – „dziecka – licealisty”. Wszyscy, łącznie z jej osobą, chcieliby aby to LO było, bo wiadomo, że uczniowie, mieszkańcy gminy Więcbork, w większości kontynuują właśnie, w nim swoją edukację. Jednakże ekonomia w przypadku utworzenia klasy gimnazjalnej przy LO jest oczywista tj. jeżeli do LO obecnie uczęszcza 150 uczniów, do Gimnazjum w Więcborku 300, a docelowo w ciągu trzech lat Gimnazjum straci 100 osób, to w LO będzie tych osób 250, a w Gimnazjum 200. Koszty utrzymania budynku GW pozostaną takie same przy uszczuplonej subwencji oświatowej, która automatycznie przejdzie za tą „setką” uczniów do LO / ok. 500.000,00 zł /. Nie tak dawno radni dyskutowali nad budżetami szkół, rozdrobnionej sieci placówek, a „za chwilę” podejmą decyzję o utworzeniu kolejnej przekazując środki z budżetu Gminy do budżetu Powiatu. Jest to zdaniem p. Zwiewki pewna niekonsekwencja w działaniu i taka sytuacja nie jest dla nie zrozumiała. Na dziś nie ma decyzji o likwidacji LO, a sami radni deklarowali, że w momencie gdy do takiej rzeczy dojdzie, będą szukali jakiegoś rozwiązania. Dlaczego zatem podjęto taką decyzję z wyprzedzeniem czegoś, co może się wydarzyć. Niż demograficzny jest faktem oczywistym, ale czy LO jako jedyne wyjście z trudnej sytuacji widzi zabranie uczniów z Gimnazjum w Więcborku? Wiązać się będzie przede wszystkim z utratą pracy przez nauczycieli.

Radna Grażyna Sowińska wyjaśniła, że podczas Komisji Oświaty /.../ radni nie wydali żadnej decyzji, a jedynie zaopiniowali wniosek Starosty. Jeżeli Pani Dyrektor podaje, że na Komisji Oświaty padały argumenty odnośnie dobra dzieci, to czy kontroluje ona co sama mówi, gdyż dzisiaj powiedziała, że przede wszystkim konsekwencją będzie zwolnienie nauczycieli.

Dyrektor Gimnazjum stwierdziła, że została źle zrozumiana, gdyż wskazała jedynie na niż demograficzny – zmniejszenie ilości dzieci, a tym samym utratę pracy nauczycieli. Przypomniała również, że poprosiła radną o wyjaśnienie „dobra dzieci” i radna powiedziała,

że też tego nie rozumie, odpowiadając, że chodzi o dobro licealisty. Dyrektor podkreśliła, że rozumie to, iż dobro licealisty to, to że ta szkoła będzie istniała, czemu nikt się nie sprzeciwia i każdy taką potrzebę dostrzega.

Każdy ma prawo do własnego zdania – **stwierdziła radna Sowińska.**

Oczywiście – **odparła Dyrektor Gminazjum.**

Dyrektor Zespołu Szkół w Pęperzynie mówiła, że utworzenie klasy gimnazjalnej przy LO uderzy również i w szkoły wiejskie, w tym również w jej Placówkę, stąd i jej obecność na posiedzeniu Komisji. Przyjechała też bronić swojej, bo za trzy i pół roku nie wiadomo kto będzie podejmował istotne decyzje o szkołach gminnych. Utworzenie gimnazjum przy LO to mniej dzieci w Gimnazjum wieciborskim, a takim przypadku wyjściem może okazać się likwidacja mniejszych ośrodków. Pojawiła się tu zatem, by bronić swojej szkoły wydaje jej się, że dla dobra dzieci, a „wydaje się” dlatego, że pracuje już w oświacie 17 lat i tak na prawdę cały czas uczy się tego, co dla tego „dobra dziecka” jest dobre. Przewiduje, że gimnazjum przy LO postawi na dzieci zdolne, a zabranie chociażby dwójki dzieci zdolnych z jej szkoły zaniży poziom nauczania eliminując element rywalizacji. Takie rozwiązanie nie pomoże małym szkołom na pewno.

Radna Beata Lida w nawiązaniu do odbytego posiedzenia Komisji Oświaty /.../ wyraziła zdanie, że każdy radny ma prawo do własnej opinii. Jest tak, jak powiedziała radna Sowińska, żadna decyzja nie zapadła ale każdy wyraził swoją opinię w przedmiocie sprawy. Radna przypomniała również fakt wyrażenia opinii pozytywnej w kwestii utworzenia klasy sportowej przy Gimnazjum w Wieciborku. Pytała, czy dyrektorki szkół gminnych wzięły pod uwagę to, iż w związku z tym jakaś grupka dzieci może z tego powodu wybrać Gimnazjum w Wieciborku uszczuplającym tym samym ilość dzieci w ich placówkach. Tak oczywiście nie musi się stać ale należy brać to pod uwagę. Jej zdaniem utworzenie klasy gimnazjalnej przy LO można określić jako ratowanie tej Szkoły, być może kosztem gminnych szkół gimnazjalnych. Realna groźba zamknięcia Liceum spowodowana brakiem możliwości jego finansowania pojawiła się niejednokrotnie podczas jej rozmów ze Starostą, natomiast to, że Dyrektor tej szkoły reaguje na te zamiary tak, a nie inaczej jest zrozumiałe, gdyż podobnie zachowywałyby się w tym przypadku i obecne na posiedzeniu Dyrektorki. Radna powtórzyła też swoje stanowisko wyrażone na posiedzeniu Komisji Oświaty /.../ opowiadając się za ratowaniem LO w Wieciborku, które jest dla naszych dzieci, w tym uczniów ze szkół obecnych na spotkaniu Dyrektorek. Zapytała również Dyrektorkę Zespołu Szkół w Pęperzynie, czy pamięta ona, jak swego czasu ówczesna dyrekcja tej szkoły broniła się przed utworzeniem tam gimnazjum?

Nie przypominam sobie tego – **p. Tusznio.**

Burmistrz Wieciborka przysłuchując się dyskusji zauważył, że przepływ uczniów pomiędzy gimnazjami gminnymi niewiele zmieni, gdyż i tak subwencja pozostanie w gminie / będzie jedynie trochę niższa z uwagi na różnice w wysokości subwencji na ucznia miejskiego i wiejskiego /. Wyraził również pogląd, że raczej wszyscy obecni na posiedzeniu są za tym, by LO w Wieciborku pozostało choć różne propozycje jego ratowania, jak dotąd nie znalazły uznania w oczach Starosty Powiatu. Nie widzi on też możliwości / z uwagi na pewnego rodzaju naciski / połączenia LO z Liceum Ekonomicznym. Sugerowane Starościem dociążenie budynku LO ulokowaniem tam Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie nie zyskało jego aprobaty. Na spotkaniu Starosty z włodarzami gmin powiatu, gdzie wyrazili się oni negatywnie o pomysłе tworzenia klas gimnazjum przy LO, Burmistrz zadał pytanie, co stanie się w momencie, gdy nabór do klasy gimnazjum przy LO w Wieciborku okaże się niewystarczający – co stanie się z tymi dziećmi? Wówczas dostał odpowiedź, że dzieci te

zostaną przerzucone do Sępólna i tam ta klasa zostanie utworzona. Z rankingu liceów przygotowanego przez Dyrektora BOOS wynika, że poziom nauczania wiecborskiego LO jest wyższy niż tego w Sępólnie. Poza tym ostatnie doniesienia prasy lokalnej mówią o tym że to wiecborscy uczniowie LO zdobyli wszystkie nagrody Marszałka. Dlaczego zatem robić klasę gimnazjum w gorszym Liceum nie lepszym? W tym przypadku Starosta zbagatelizował wyniki twierdząc, że z uwagi na ilość miejsc po przecinku nie są one wiarygodne i należy patrzeć na to w innym kontekście. Według Burmistrza polityka Starosty w tej materii nie do końca jest jasna, o czym świadczyć może chociażby treść jego pisma skierowana do radnych gminy Więcbork. Brakuje w nim jednoznacznych deklaracji, co w sytuacji gdy np. ilość, dzieci z naboru będzie w Więcborku niewystarczająca / czy wtedy powstanie ta klasa tylko w Sępólnie / ? i co dalej w takim przypadku będzie z LO w Więcborku? Jeżeli radni mają cokolwiek opiniować powinni mieć pełny scenariusz tego, co może nastąpić.

Pani Tusznio odnosząc się do utworzenia w Gminazjum, w Więcborku klasy sportowej nadmieniła, że z jej szkoły / z gimnazjum / do tego typu klas odeszło w innych gminach odeszło dwoje uczniów. Może zatem lepiej gdyby odeszły do gimnazjum w naszej gminie niż do Mroczy, czy Bydgoszczy.

Radny Waldemar Kuszewski na wstępie zaznaczył, że nie jest członkiem Komisji Oświaty /.../ dlatego też nie uczestniczył w jej posiedzeniu. Podkreślił też, by uniknąć niejasności, że jego żona jest pracownikiem Liceum Ogólnokształcącego w Więcborku. Przyznał też, że miał wielki dylemat ponieważ sprawą jest mocno zainteresowany nie ze względu na fakt miejsca pracy żony ale z uwagi na osobisty pogląd, że LO jest wielkim dobrem gminy Więcbork. Przypomniał też, że trakcie tworzenia Strategii Rozwoju Oświaty, co miało miejsce w czasie ubiegłej kadencji Rady, padło stwierdzenie że siła gminy Więcbork jest oświata, która zapewnia ofertę dzieciom począwszy od przedszkola, poprzez szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły średnie: zawodowe i ogólne. Z wypowiedzi Dyrektor Gimnazjum wnioskuje, że podczas Komisji Oświaty radni podjęli taką nie inną decyzję nie przyjmując jej argumentów. Sam uważa natomiast, że po wysłuchaniu argumentów zarówno jednej, jak i drugiej strony / Dyrektor Gimnazjum i LO / radni opowiedzieli się tak, nie inaczej i nie można mieć do nich o to pretensji. Osobiście ubolewał, że na posiedzeniu Komisji Budżetu /.../ nie ma Dyrektor LO, bo chciałby wysłuchać i jej argumentów. Radny Zapytał Burmistrza Więcborka, kiedy odbyło się spotkanie ze Starostą podczas którego stwierdził on, że jeżeli rekrutacja do gimnazjum przy LO w Więcborku będzie niewystarczająca, uczniowie ci przejdą do Sępólna.

W grudniu ubiegłego roku – **odpowiedział Burmistrza Więcborka.**

Radny Kuszewski kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że należy mieć w związku z powyższym na uwadze, że w tym czasie Starosta był przekonany o tym, że klasa gimnazjalna powstanie przy LO w Sępólnie, stąd taka odpowiedź. Podejrzewa, że dziś już taka odpowiedź, by nie padła ponieważ opinia Rady Gminy Sępólno jest w tej kwestii negatywna. Wolałby zatem, aby takie kontrargumenty nie padały bo nie mają one na dzień dzisiejszy racji bytu. Ostatecznie jednak, to gdzie dzieci pójdą zależy od rodziców tych dzieci nie od Pana Starosty. Radny powiedział również, że ma świadomość, iż powstanie oddziału gimnazjalnego przy LO spowoduje uszczuplenie dotacji dla Gminy. Należy mieć jednak na względzie to, że przyłączenie LO do Zespołu Szkół CE, to jest „koniec” tej Szkoły. W tej sytuacji najrozsądniejszym rozwiązaniem wydawałoby się przejęcie LO przez Gminę Więcbork z kolei przeniesienie jej do Gimnazjum byłoby „strzałem w nogę”. Uważał, że należy „zrobić wszystko” żeby to LO w Więcborku istniało, a zdecydowanie nie uspokajają go słowa Przewodniczącego RM, że „LO było, jest i będzie istniało”.

Przewodniczący Komisji uznał, że omawiane sprawy są trudne. On jako radny i mieszkaniec Więcborka też chciałby aby LO w Więcborku pozostało w niezmienionym kształcie ale czy prawda jest taka, że niezależnie od tego, czy ktoś będzie chciał je zlikwidować, czy nie LO przestanie istnieć w momencie, kiedy nie będzie odpowiedniego naboru. Z drugiej strony nie chciałby aby ratowanie LO odbywało się kosztem Gminy. Jeżeli setka dzieci odejdzie do gimnazjum w LO, to ile gimnazjów pozostanie w gminie Więcbork? Według radnego jedynie jedno. Poza tym radny obawiał się, że jeżeli najlepsze dzieci odejdą do klasy gimnazjalnej przy LO, poziom nauczania w pozostałych gminnych gimnazjach ulegnie obniżeniu, bo to zawsze mocniejsi uczniowie dopingują słabszych. Pozostaje jednak kwestia, czy klasa przy gimnazjum powstanie w Sępólnie, bo jeżeli tak to na pewno znajdą się rodzice, którzy zdecydują się tam posłać dziecko do szkoły i wówczas stracimy i LO i dotację, która pójdzie za tymi uczniami. Może pewnym rozwiązaniem byłoby utworzenie klasy licealnej przy Gimnazjum.

Przewodniczący RM wyjaśnił, że jeżeli chodzi o obecności dyrektorów na Komisjach, to sam wnioskował, by na posiedzeniu Komisji Oświaty oprócz Dyrektora LO pojawili się dyrektorzy gimnazjów. Natomiast obecność Dyrektorek na Komisji Budżetu /.../ jest spontaniczna. Co zaś do jego stanowiska, że LO w Więcborku „było, jest i będzie”, to pozostaje ono niezmiennie, bo trudno wyobrazić sobie aby było inaczej tzn. żeby go nie było. Jeżeli Starostwo przyjmie stanowisko, że nie kalkuluje im się tego LO prowadzić na pewno Gmina Więcbork nie pozostanie bezczynna i przejmie prowadzenie tej Szkoły uruchamiając nabór do LO zagospodarowując na ten cel część obiektu Gimnazjum w Więcborku.

Radny Mariusz Wobszal wskazał, że w przypadku LO bierze się pod uwagę kilka elementów. Po pierwsze względy sentymentalne, po drugie prestiż, który skłania ku stanowisku, że LO musi pozostać i aspekt ekonomiczny. Poprosił Panią Burmistrz o sprawdzenie, czy zamiast likwidować klasy / pozbywając się uczniów z gimnazjum w Więcborku / jest możliwość przekazania dotacji przez Gminę Więcbork do Powiatu. Alternatywą jest też utworzenie LO przy Gimnazjum z odrębną nazwą. Uważał, że nie należy wierzyć w zapewnienia, że przy naborze zainteresowanych do klasy gimnazjalnej przy LO nie będzie segregacji. Oczywiście jest, że tam dostaną się najlepsi, a jakie będzie to miało skutki dla poziomu gminnych gimnazjów, łatwo sobie wyobrazić. Poza tym Starostwo pozbędzie się problemu, a w gminie potężny problem finansowy powstanie.

Radna Grażyna Sowińska zwróciła uwagę, że wreszcie poruszony został aspekt finansowy – ekonomiczny. Jest to wskaźnik o którym można dyskutować. W dyskusji „zongluje” się setka uczniów, a wiadomo, że nigdzie nie ma tak licznych oddziałów, które ta ilość dają. Co najwyżej można mówić maksymalnie o ilości 75 uczniów. Była zdania, że jeżeli już sprawa ta omawiana jest na komisji Budżetu/.../, to dyskusja jest przedmiotowa wówczas, kiedy mowa jest konkretnie o finansach tj. jaki ekonomiczny wymiar będzie miało np. zabranie jednego oddziału z więcborskiego Gimnazjum itp. Stwierdziła, że swoją decyzję podjęła w zgodzie ze swoim przekonaniem i teraz oczekuje konkretów strony finansowej, a takowych z tego co słyszeć nie ma. Dlatego też cała dyskusja staje się w tym momencie bezprzedmiotowa. Jej decyzja może ulec zmianie jedynie na podstawie solidnych powodów.

Burmistrz Więcborka zgodził się, że w tej materii potrzebne są konkrety. Żeby je poznać potrzebny jest Pan Starosta, który powiedziałby, co będzie jeżeli będzie za mało dzieci w tej klasie. Opiniować można wówczas, kiedy rozpatrujemy to wariantami. Nie ma dziś nikogo ze Starostwa, który powiedziałby, co będzie jeżeli tych dzieci będzie za mało? Co faktycznie stanie się w takiej sytuacji z LO. Dlaczego nie podjął kroków w kierunku dociążenia budynku LO ? radnym przedstawiono do zaopiniowania tylko jeden wariant przewidziany przez Starostę. Mamy stanowczo za mało danych aby zaopiniować to chociażby pozytywnie, dlatego że nie wiemy co będzie dalej. Co w momencie, gdy wyrazimy aprobatę dla pomysłu

Starosty, a klasa ta jednak z uwagi na mały nabór nie powstanie? Co wtedy z LO, jego tradycjami i sentymentem, o którym mowa w dyskusjach? Osobiście ma odczucie, że Starostwo po raz kolejny zrzuca finansowe, a również i bardzo polityczne konsekwencje swojej działalności na gminę. Gmina dokłada praktycznie do wszystkiego: do dróg wojewódzkich, do stypendiów, do oświaty, opieki społecznej, a teraz mamy jeszcze żeby uratować jednostkę, za którą Gmina nie jest odpowiedzialna, Starostwo stara się od nas wyciągnąć dodatkowe środki w postaci dzieci. Sami zaś nie mówią nic o tym, co sami zrobili, by uratować swoją Placówkę. Z drugiej strony Gmina Więcbork od wielu lat wspomaga finansowo powiat. To ze sprzedaży majątku leżącego na terenie gminy Więcbork są dofinansowywane różne inwestycje powiatowe. Jeżeli Gmina Więcbork musi dopłacać do chodników przy drogach powiatowych i wykonywać ich dokumentację, jeżeli drogi powiatowe po zimie zrobione są w Sępólnie, a w Więcborku nie. Wszystkie środki ze sprzedaży majątku w Suchorączku, Sypniewie i Prewentorium poszły do Sępólna. Nie ma tu równego traktowania gmin. Między innymi gmina Więcbork składała się na powstanie w Sępólnie Urzędu Skarbowego, a dziś profity z tego ma tylko jedna gmina.

Radny Ireneusz Balcer przychylił się do stanowiska wyrażonego przez radnego Wobszala i Burmistrza Więcborka. Jeżeli przyzwolimy na pewne rzeczy za trzy lata przy takim niżu demograficznym Rada będzie musiała rozważać likwidację mniejszych gimnazjów w gminie. Nawet jeżeli odejdzie 50 dzieci, to już dużo. Dziś ratując LO, za które odpowiada Powiat, radni będą musieli mieć potem odwagę powiedzieć rodzicom, że likwidujemy te najmniejsze szkoły. Będzie to naprawdę bardzo trudna decyzja z wielką szkodą dla maluchów.

Radny Kazimierz Wilczyński stwierdził, że na razie nie zagraża nam likwidacja LO i dziś ta sprawa nie należy się zajmować. Jednakże w sytuacji, kiedy taki moment nadejdzie należałoby przejąć prowadzenie LO, jako zadanie własne Gminy wraz z komunalizacją mienia. Komunalizacja dlatego, że w momencie, gdy Gmina wyprowadzi Szkołę z budynku Powiat natychmiast obiekt sprzeda tak jak robi to obecnie, a to należy ukrócić. Generalnie Gmina powinna skomunalizować wszystko co się da i w ten sposób uniemożliwić Powiatowi bogacenie się na majątku gminy Więcbork.

Radna Beata Lida przekazała, że z tego co wie w pierwotnej wersji Starosta chciał utworzyć gimnazjum tylko Sępólnie. Pismo kierowane do Rady było niejako wymuszone przez Dyrektora LO w Więcborku, która zarzuciła Staroście, że interesuje się tylko LO w Sępólnie. Natomiast Staroście nie zależało tym, by to LO istniało i należy powiedzieć to głośno i oficjalnie. Jeżeli komukolwiek na tym zależy to jest to osoba Dyrektora LO i pracownikom. To należy wziąć pod uwagę. Wypowiedzi radnych podczas komisji Oświaty pod kątem utworzenia tej klasy gimnazjum były tylko i wyłącznie wypowiedziane z nastawieniem na ratowanie tego Liceum. Większość radnych powiatowych nie jest z naszego terenu i wystarczy jedno głosowanie żeby LO w Więcborku nie było. Z takiego obrotu sprawy ucieszy się na pewno Dyrektor LO w Sępólnie.

Dyrektorzy wszystkich średnich szkół – **dodała radna Sowińska**. Powiedziała też, że niekoniecznie wszyscy radni z terenu naszej gminy muszą być po stronie naszego LO.

Radny Waldemar Kuszewski stwierdził, że podczas dyskusji wskazuje się na „jakieś tam liceum”, które prowadzi Starostwo, i które właściwie do nas nie należy. Może w ten sam sposób radni podejść do kwestii szpitala i powiedzą np. że ten nas nie interesuje, to jest ich jednostka itp. Zdaniem radnego tak do sprawy podchodzić nie można ponieważ do LO chodzą również dzieci z gminy Więcbork. Trafnym, według niego, jest wytknięcie braku na Komisji danych liczbowych, podobnie jak spotkania w szerszym gronie np. dwóch połączonych komisji RM ze Starostą, Burmistrzem Więcborka i Skarbnikami / Gminy i Powiatu /, gdzie można byłoby rzeczywiście podyskutować o faktach. Należy uwzględnić też to, że utworzenie

gimnazjum przy LO być może przyciągnie również dzieci spoza gminy Więcbork, skoro niektórzy rodzice deklarowali chęć wożenia dzieci do Sępólna, kiedy oddział właśnie tam by powstał / może działać to również w drugą stronę /. Co za do współfinansowania inwestycji, to rzeczywiście wygląda to , jak wygląda ale zazwyczaj filozofia tej pomocy tłumaczona jest tak cyt.: „dołożmy do tego chodnika tak żeby Powiat to zrobił, chociaż nie jest to obowiązek Powiatu ale to jest u nas” – **koniec cytatu**.

Jest to jednorazowy koszt – nie generuje utraty pewnych środków w dłuższym okresie czasie – **powiedział Burmistrz Więcborka**.

Radny Kuszewski kontynuując mówił o tym, że już kiedyś podnosił temat dochodów Gminy Sępólno z Urzędu Skarbowego mieszczącego się w Sępólnie. Zapewne nie ma możliwości prawnych, jeżeli chodzi o ścisły dochód Gminy ale są być może możliwości prawne w kwestii podpisania porozumienia w tej kwestii. Fakt, że Powiat wyprzedaje nieruchomości leżące na terenie gminy Więcbork również się radnemu nie podoba lecz w pewnym sensie na takie rzeczy sami przyzwalamy. Podał tu przykład budowy ronda i zgody na drogę jednokierunkową, na której wbudowano wagę do ważenia pojazdów ponadnormatywnych. Padło wówczas hasło, że gmina Więcbork będzie miała z tego korzyści. Zadał pytanie, jakie Gmina ma z tego korzyści ?

Będziemy mieli korzyści jeżeli samochody zatrzymane zostaną na drodze gminnej – **powiedział Burmistrz Więcborka**.

No właśnie, a jak pytałem nikt wówczas nie chciał tego powiedzieć. Teraz właściwie Starostwo ma wagę i to praktycznie oni decydują, gdzie dany samochód zostanie zatrzymany. Na razie Gmina Więcbork nic z tego nie ma. Tez na to wyraziliśmy zgodę, chociaż mówiłem że fikcją jest to, co podawano jako argument – **stwierdził radny Kuszewski**.

Radna Lida przekazała, że na sesji powiatowej podano nieoficjalną informację, że w trakcie trzech dni na wadze Powiat zarobił 20.000,00 zł.

W tym miejscu Przewodniczący Komisji uznał, że dalsza dyskusja w temacie staje się bezprzedmiotowa. Zaproponował, by dziś Komisja nie wyrażała żadnej opinii. Prosił o doprowadzenie do zorganizowania spotkania połączonych Komisji RM – co najmniej dwóch Komisji : Oświaty /.../ i Budżetu /.../ z przedstawicielami Starostwa, Gminy Więcbork, Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjów z terenu gminy Więcbork. Dopiero po takim spotkaniu Komisja może zaopiniować wniosek Starosty. Przewodniczący Komisji poprosił o przegłosowanie wysuniętej propozycji.

Powyższe przyjęto jednogłośnie

Radna Beata Lida powiedziała, że podczas Komisji Oświaty /.../ mówiono o trudnościach z dojazdem uczniów z Sypniewa do więcborskiego LO. Dyrektor LO mówiła, że dużo dzieci z Sypniewa dojeżdża do sępoleńskiego LO, bo tam jest łatwiejszy dojazd. Może warto, zanim ”coś tam się wydarzy” zastanowić się nad ułatwieniem dojazdu do więcborskiego LO tym dzieciom z Sypniewa, które chciałyby się w nim uczyć.

Rano nie ma żadnego problemu. Jedzie autobus szkolny z Sypniewa do Zakrzewka po godz. 7:10 jest w Zakrzewku, gdzie dzieci mogłyby się przesiąść na autobus z Więcborka. Ten pojawia się kilka minut potem i zabiera dzieci do Więcborka. Z powrotem jest pewnego rodzaju komplikacja i tu należałoby się ewentualnie zastanowić, gdyby oczywiście taka była dyspozycja – **mówił Dyrektor BOOS**.

Radny Kuszewski mówił, że problem tego typu jest również w przypadku dojazdu z Sośna.

Dojeżdżamy do Ostrówka, Karolewa, Rogalina, również Suchorączek ewentualnie można było dojechać do Wielowicza. Wszystko zależy od wydanych dyspozycji – **mówił Dyrektor BOOS**.

Radny Kuszewski powrócił do sprawy samego LO i tego jaką negatywną atmosferę się wokół jego „być albo nie być” wytwarza, co z kolei bardzo źle wpływa na wielkość samego naboru. Duże możliwości poprawy tego stanu rzeczy upatrywał w nawiązaniu bliższej współpracy pomiędzy szkołami średnimi w Więcborku, a gimnazjami z terenu gminy Więcbork .

Radny Mariusz Wobszal prosił, by sprawdzono, czy Gmina może utworzyć własne Liceum. Jeżeli tak, to można być spokojnym, bo na pewno Burmistrz i Radni przystaną na to aby taka szkoła była. Gmina dysponuje obiektami, w których mogłoby się ono mieścić, a ponadto pozyskałaby subwencję oświatową.

Obecna na spotkaniu **Dyrektor Zespołu Szkół w Jastrzębcu** w odpowiedzi na sugestie radnego odnośnie ściślejszej współpracy między gimnazjami powiedziała, że gimnazja gminne od lat współpracują zarówno z LO i LE w Więcborku ponieważ wszyscy, którzy znają swoje możliwości do nich właśnie kierują się w celu kontynuowania nauki. Szkoły średnie przyjeżdżają z ofertą do gimnazjów ale i też gimnazja pojawiają się na dniach otwartych w tych szkołach.

Dyrektor BOOS odpowiadając na pytanie radnego Wobszala podał, że tak jak Powiat może utworzyć szkołę gimnazjalną, tak samo Gmina może utworzyć szkołę ponad gimnazjalną. Odbywa się to na mocy porozumienia i uzgodnienia pomiędzy obydwoma stronami. Wygląda to w ten sam sposób, jak ma to miejsce w chwili obecnej. Bez zgody Gminy Powiat nie będzie mógł utworzyć gimnazjum publicznego. Niepubliczne natomiast to już zupełnie odrębna sprawa. Dodał również, że na spotkaniu, o którym wspomniała Pani Wiceburmistrz, Przewodniczący Komisji Oświaty RP przedstawił koszty w ogólnym zarysie. Wskazał on, że do tego, by LO funkcjonowało brakuje ok. 200.000,00 zł, oczywiście po uwzględnieniu pewnej reorganizacji między innymi układy obsługi ekonomiczno - administracyjnej W roku 2011 na ucznia miejskiego wysokość subwencji wynosiła 5.200,00 zł, na ucznia wiejskiego 8.200,00 zł. Subwencję podnoszą dzieci które posiadają orzeczenia.

Kończąc dyskusję w temacie **Burmistrz Więcborka** wyjaśnił, że nie ma możliwości osiągnięcia porozumienia, o którym mówił radny Kuszewski, jeżeli chodzi o Urząd Skarbowy. Burmistrz Stupałkowski otrzymując dochody z tej instytucji oraz z rejestracji pojazdów nie może się tych środków zrzec. Porozumienie też nie miałoby podstaw, gdyż nie może on dofinansowywać równoległej Gminy.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

W dalszej Kolejności Skarbnik Gminy Więcbork p. Władysław Rembelski przedstawił radnym do zaopiniowania projekty uchwał finansowych.

a) w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na rok 2012.

Zmian dokonano na podstawie pisma MGOPS w Więcborku nr DFA.3011.1.2012 z dnia 19 stycznia 2012r. dotyczącego zmian planu wydatków związanych z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2012r. rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2011r. zmieniającego

rozporządzenie w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych poprzez dokonanie zmian w związku z koniecznością ujmowania wydatków na wspieranie rodziny, zgodnie z ustawą z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, m.in. na asystentów rodziny i rodziny wspierające w nowym rozdziale 85206.

Uwag ze strony radnych nie było.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

b) w sprawie zmiany uchwały dotyczącej opłaty targowej

Skarbnik Gminy przypomniał, że uchwała w sprawie opłaty targowej został już przez Radę podjęta, jest ona również opublikowana w dzienniku Urzędowym i realizowana. Jednakże z uwagi na fakt, że w Polsce odnotowano przypadki, gdzie jedna osoba wykupywała wszystkie stanowiska na targowisku, co nie jest zgodne z prawem / kwota dla jednej osoby przekroczyłaby kwotę maksymalną/, Regionalna Izba Obrachunkowa wystąpiła o wprowadzenie w tych uchwałach punktu dotyczącego maksymalnej kwoty.

Uwag nie wniesiono.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

c) w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Burmistrz realizując uchwałę Rady Miejskiej dotyczącą budżetu na 2012 rok, która podjęta została w grudniu 2011 roku, przedkłada projekt pomocy finansowej udzielanej dla Samorządu Województwa w wysokości 123.343,00 zł, z przeznaczeniem na przebudowę chodnika w ciąg pieszo – rowerowy na ul. Pocztowej w Więcborku. odzwierciedlenie tego znajduje się w budżecie Gminy, w dziale 600, w załączniku wydatków ogólnych oraz załączniku zadań inwestycyjnych na 2012 rok. Skarbnik przypomniał również, że taka uchwała podjęta została na rok 2011 ale z przyczyn zależnych od samorządu Województwa nie została zrealizowana i przeniesiono ją na rok 2012.

Radni nie wniesli uwag.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

Po zaopiniowaniu projektów uchwał kontynuowano punkt dotyczący **spraw różnych**.

Radny Balcer zgłosił uwagę dotyczącą odpłatności za parking. Pytał jak sprawa odpłatności wygląda w przypadku firmy „Majer” / Busy /. Ostatnio mieszkańców zbulwersował fakt, że przewoźnik ten na czas ferii wykluczył wszystkie kursy z Mroczy do Więcborka twierdząc, że z przyczyn ekonomicznych jest to nieuzasadnione.

Burmistrz Więcborka odpowiedział, że temat ten poruszył na Komisji Rolnictwa /.../ poruszył p. Fifielski. Firma „Majer” zatrzymuje się gdzie?

Na parkingu przy kościele i stoi tam cały czas – **radny Balcer**.

Jest to zasadniczo sprawa ZGK, które pobiera odpłatność za parkowanie. Utarg dzienny na tym parkingu wynosi dziennie w granicach 9,00 zł – 10,00 zł. Nie wiem ile płaci ta firma, musiałbym sprawdzić w ZGK – **mówił Burmistrz Więcborka**.

Radny Posieczek po raz kolejny monitował w sprawie niewłaściwego parkowania aut na ulicy Złotowskiej, które utrudniają w stopniu znacznym komunikację na tym odcinku. Prosił, by w tej sprawie interweniować.

Radny Kuszewski poparł przedmówcę, przyznając że w tym miejscu jest to rzeczywiście problem. Zwrócił też uwagę, że poważnym problemem są auta zaparkowane we wszystkich możliwych bocznych uliczkach. Kierowcy w ten sposób unikają parkowania w strefie płatnej. Jest to problem, który również należałoby zgłosić Policji.

W tym punkcie obrad **radna Beata Lida** złożyła również na ręce Przewodniczącego RM pisemną rezygnację ze stanowiska Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Więcborku. Oświadczenie radnej zostało odczytane z zastrzeżeniem, że oficjalnie nastąpi to podczas sesji w dniu kolejnym.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodniczący Komisji
Budżetu i Finansów**

/-/ Henryk Szwochert